

Neymar w Paris Saint-Germain – zysk czy strata?



Karolina Skrzypczyk

Adwokat w Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy

Finansowe fair play (FFP) zostało wprowadzone przez UEFA w 2010 roku i miało na celu uzdrowienie finansów klubów piłkarskich oraz zapobieganie ich nadmiernemu zadłużaniu się. Choć w letnim okienku transferowym 2017 roku różne kluby wydawały na transfery rekordowe sumy (Manchester City – ok. 220 mln £, AC Milan – ok. 150 mln £), to rekordzistą z pewnością jest Paris Saint-Germain (PSG), które zgodnie z klauzulą *buy-out* zapłaciło FC Barcelonie 222 mln euro za Neymara. Powstaje pytanie, czy wydawanie takich kwot na transfery można pogodzić z obowiązującymi zasadami FFP? A w szczególności co zrobi PSG, żeby po zapłaceniu kwoty 222 mln euro FC Barcelonie oraz 30 mln euro rocznie Neymarowi tytułem wynagrodzenia nie naruszyć przepisów FFP, które pozwalają klubom w trzyletnim okresie na zanotowanie 30 mln euro straty.

Podstawowe zasady FFP

Zgodnie z Regulaminem FFP (Regulamin) kluby, które zakwalifikowały się do rozgrywek organizowanych przez UEFA, zobowiązane są wykazać, iż (i) nie pozostają w zwłoce z wymagalnymi płatnościami względem innych klubów, zawodników lub instytucji skarbowych oraz (ii) ich dochody i wydatki są odpowiednio zrównoważone.

Regulamin definiuje dochody klubów jako m.in.: zyski z biletów, praw transmisyjnych, umów sponsoringowych, reklamowych, transferów zawodników oraz inne dochody operacyjne. Jako wydatki wskazuje się: koszty amortyzacji transferów pozyskiwanych zawodników, wynagrodzenia zawodników, wypłatę dywidendy, a także pozostałe koszty operacyjne.

Maksymalny deficyt klubów w trzyletnim okresie rozliczeniowym może wynieść 5 mln euro. Regulamin daje możliwość przekroczenia powyższego deficytu do 30 mln euro, jednak z zastrzeżeniem, że deficyt ten musi zostać w całości pokryty wpłatami dokonanyymi przez właścicieli klubu. W sytuacji braku dokapitalizowania klubu przez właścicieli klub nie może osiągnąć straty wyższej niż 5 mln euro.

Czy przychody PSG w wysokości ok. 521 mln euro (wygenerowany dochód za sezon 2015/2016) pozwolą paryskiemu klubowi na zmieszczenie się w wyżej wskazanych granicach?

Sposób księgowania kosztów transferu

Z pewnością dużym ułatwieniem dla PSG jest fakt, iż będzie mogło kwotę transferu amortyzować przez cały okres trwania kontraktu, co oznacza, że przy 5-letnim kontrakcie roczny księgowy koszt PSG z tytułu transferu Neymara wyniesie ok. 45 mln euro. Do tej kwoty oczywiście należy doliczyć roczne wynagrodzenie oraz premie zawodnika, a także koszty prowizji dla pośrednika zawodnika.

Równoważenie kosztów – jakie PSG może osiągnąć zyski dzięki transferowi Neymara?

Niezależnie od amortyzacji kosztów transferu podczas 5-lat obowiązywania kontraktu PSG ma wiele możliwości generowania dochodów na tej podstawie. Po pierwsze, obecność w drużynie tak rozpoznawalnego gracza pozwala PSG na podjęcie negocjacji nowych kontraktów reklamowych oraz sponsoringowych, których jedną z twarzy mógłby być właśnie Neymar. Obecny kontrakt PSG z Nike wart jest ok. 24 mln euro rocznie – porównując tę kwotę ze 155 mln euro, które rocznie od Nike otrzymywać ma FC Barcelona, wydaje się, że zatrudnienie Neymara potencjalnie mogłoby podnieść wartość kolejnej umowy PSG z Nike i znacząco wpłynąć na osiągnięte przez klub dochody. Można również założyć, że obecność Neymara będzie także powodowała wyższe zyski z „dnia meczowego”.

Z pewnością jednak jedną z głównych przyczyn transferu były umiejętności zawodnika i możliwość osiągnięcia dzięki temu lepszych wyników przez cały zespół, w tym np. w Lidze Mistrzów. Dla przypomnienia, w ostatnich 5 latach PSG nigdy nie udało się awansować w Lidze Mistrzów dalej niż do ćwierćfinałów, co przy założeniu, że Neymarowi udałoby się pomóc zespołowi np. w awansie do finału Ligi Mistrzów, oznacza, że klub zanotowałby dodatkowy zysk w wysokości 25 mln euro.

Reasumując, wydaje się, że pomimo możliwości wykorzystania przez PSG Neymara jako samodzielnej marki i potencjalnych możliwości generowania przez klub dodatkowych zysków z tego tytułu, nie są to kwoty, które mogłyby doprowadzić do zrównoważenia wysokich kosztów transferu.

Finansowy doping

Zdarza się, że w celu zwiększenia dochodów, a w konsekwencji zbilansowania budżetu, kluby zawierają wysokie kontrakty reklamowe lub sponsoringowe, które następnie UEFA jednak ocenia jako próby sztucznego zawyżania swoich zysków.

W 2014 roku UEFA uznało, że należące do katarskiego funduszu PSG w ten sposób zawyżyło swoje zyski w związku z zawartą z katarską rządową agendą ds. turystyki (podmiotem powiązanym z właścicielem klubu) umową sponsoringową o wartości 200 mln euro rocznie. Ponieważ, zgodnie z Regulaminem, zawieranie takich umów jest niedopuszczalne, w takiej

sytuacji UEFA „dostosowuje” wartość danej umowy (*fair value*), i to ta urynkowiona wartość przyjmowana jest jako rzeczywisty dochód klubu.

Sankcje

Sankcjami za naruszenie Regulaminu są m.in.: kary finansowe, redukcja punktów oraz wykluczenie naruszającego klubu z europejskich rozgrywek. Regulamin wprowadza także możliwość zawarcia przez naruszający klub ugody z UEFA. Uгода zobowiązuje klub do zapłaty kary finansowej oraz podjęcia (przy współpracy z UEFA) stosownych działań zmierzających do zredukowania zadłużenia w przyszłości. Co ciekawe, taką ugodę w 2014 roku z UEFA zawarło właśnie PSG.

Mając na uwadze również możliwość nałożenia na naruszający klub surowych sankcji, w najbliższym okresie rozliczeniowym (sezon 2018-2019) szczególnie ciekawe będzie obserwowanie, czy PSG udało się „samodzielnie” zapłacić 222 mln euro kosztów transferowych, 30 mln euro rocznego wynagrodzenia Neymara i nie przekroczyć dopuszczalnego przez FFP deficytu w wysokości 30 mln euro.